VII kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji Finansów Publicznych (nr 32)**
- **Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (nr 26)**

z dnia 1 marca 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 32)

Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (nr 26)

1 marca 2012 r.

Komisje: Finansów Publicznych oraz Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, obradujące pod przewodnictwem posła **Piotra Zgorzelskiego (PSL)**, przewodniczącego Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, rozpatrzyły:

– wniosek o powołanie podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia obywatelskiego projektu ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego (druk nr 19).

W posiedzeniu udział wzięli: **Zbigniew Strzelecki** z Katedry Samorządu Terytorialnego i Gospodarki Lokalnej SGH, **Marianna Barańska** przedstawicielka Ministerstwa Finansów, **Ewa Masny** przedstawicielka Rady m.st. Warszawy, **Michał Dąbrowski, Agnieszka Jadczyszyn, Rafał Szczepański** z Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej STOP Janosikowemu.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ksenia Angierman-Kozielska, Sławomir Jakubczak, Dariusz Myrcha** i **Anna Szała** – z sekretariatów Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Wojciech Białończyk, Łukasz Kasiak, Adam Niewęgłowski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Otwieram wspólne posiedzenie Komisji. W porządku dziennym mamy rozpatrzenie wniosku o powołanie podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia obywatelskiego projektu ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego (druk nr 19).

Czy są uwagi do porządku dziennego? Uwag nie słyszę. Stwierdzam, że porządek naszego posiedzenia został przyjęty.

Szanowni państwo, prezydia obu Komisji proponują powołanie podkomisji nadzwyczajnej trzynastoosobowej w następującym składzie …. Przepraszam, czy jest obecny przedstawiciel Klubu Solidarna Polska, który poda nam swojego przedstawiciela? Nie ma jeszcze.

W takim razie przedstawię uzgodniony z klubami skład podkomisji, na razie dwunastoosobowy, ale mam nadzieję, że niebawem Klub Solidarnej Polski zgłosi swojego kandydata, żebyśmy mogli doprecyzować skład.

Proponujemy powołanie podkomisji w składzie: Katarzyna Matusik-Lipiec, Halina Rozpondek, Marcin Kierwiński, Waldy Dzikowski, Ligia Krajewska, Izabela Leszczyna, Marcin Witko, Stanisław Ożóg, Grzegorz Schreiber, Tomasz Makowski, Piotr Zgorzelski, Jacek Czerniak i … pan poseł Jacek Bogucki, serdecznie witamy. Zamykam zatem listę.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisje powołały podkomisję nadzwyczajną w zaproponowanym składzie. Sprzeciwu nie słyszę. Stwierdzam, że podkomisja została powołana. Pierwsze posiedzenie podkomisji odbędzie się bezpośrednio po zakończaniu posiedzenia Komisji.

Zanim stwierdzę wyczerpanie porządku i poproszę o pozostanie członków podkomisji, chciałbym powiedzieć, że na sali znajdują się autorzy zarówno projektu obywatelskiego, tzw. janosikowego, jak i przedstawiciele wnioskodawców projektu samorządo-

wego, który będzie za chwilę procedowany w Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, a później trafi do podkomisji. Zanim zamkniemy nasze posiedzenie, poproszę o to, aby w kilku najistotniejszych tezach wypowiedział się pan mecenas Rafał Szczepański, za którym stoi siła 157 tys. podpisów w sprawie janosikowego.

Pełnomocnik Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Rafał Szczepański:

Szanowne panie posłanki, szanowni panowie posłowie. 15 lutego miałem zaszczyt przedstawić założenia reformy janosikowego, którą proponujemy Wysokiej Izbie do rozpatrzenia. Nasze założenia tej reformy to oczywiście propozycja. Apelowaliśmy o to, aby w Sejmie mogła ta reforma być procedowana, żeby osiągnąć rozwiązanie najlepsze, optymalne, rozwiązanie, które będzie kompromisem.

Pragnę zapewnić, ze strony naszych wnioskodawców, obywateli, którzy przygotowali ten projekt, że jesteśmy otwarci na dyskusję, że tu nie chodzi o to, żeby było wszystko, albo nic. Chodzi o to, żeby osiągnąć pewien kompromis. Bo dzisiejsze rozwiązania, jak pokazuje życie, są jednak nie do końca właściwe.

Jesteśmy za solidaryzmem, jesteśmy za pomocą słabszym, natomiast prosimy także w imieniu tych, którzy wnoszą te opłaty, żeby ten system był bardziej zrównoważony, a ze swej strony jako strona obywatelska deklarujemy jak największą pracę na rzecz przygotowania optymalnego projektu.

Wysłuchaliśmy ponad 30 głosów w dyskusji sejmowej. Za wszystkie te głosy bardzo dziękuję, one są bardzo cenne. One pokazują, że to jest naprawdę bardzo poważny problem. My do tych głosów naprawdę merytorycznie się ustosunkowaliśmy. I mamy także propozycje pewnych odpowiedzi na te pytania, które będziemy starali się przedstawiać w dyskusji dalszej w komisjach. Poprzez udział posłów będziemy przedstawiać pewne modyfikacje naszego projektu, bo chodzi przecież o cel. Chodzi o to, żeby w sposób zrównoważony można było pomagać w tym kraju, żeby jedne samorządy mogły pomagać drugim, ale żeby nie rosło poczucie krzywdy po stronie tych, którzy płacą.

Dlatego ze swej strony jeszcze raz państwu bardzo dziękujemy i jesteśmy ujęci, że Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w sposób tak merytoryczny, tak otwarty, szybki zajął się tym problemem. To dowodzi tego, że parlament jest miejscem, w którym może odbywać się poważna dyskusja na najtrudniejsze problemy naszego kraju. Ze swej strony jeszcze raz deklaruję nasz pełny udział, nasze pełne poparcie i informuję, że oczekujemy tylko jednego: że na końcu powstanie projekt, który będzie kompromisem, który będzie projektem, który znajdzie akceptację większości Wysokiej Izby. Bo w końcu chodzi o Polskę, chodzi o to, żeby żyło się lepiej, żeby ludzie czuli ze sobą solidarność, ale wszyscy.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Dziękuję bardzo panu mecenasowi Szczepańskiemu. Szanowni państwo wokół tematu tzw. janosikowego w ostatnim czasie, jak wiemy, narosło wiele mitów, często nieprawdziwych. Za chłopca do bicia robił samorząd województwa mazowieckiego, który był podawany jako modelowy przykład tego, że najwięcej na ten temat zabiera głosu. Istotnie było i jest to województwo, które płaci największy haracz w ramach, jak wszyscy domyślamy się, tego dysfunkcyjnego podatku, który powoduje wywrócenie budżetu województwa. Bo po zapłaceniu go z najbogatszego regionu staje się najbiedniejszym. Ale też podczas procedowania, zanim doszło do dzisiejszego spotkania, mieliśmy szansę przekonać się, że ten podatek w równym stopniu dotyczy miasta stołecznego Warszawy, jak i powiatów – czyli już drugiej kategorii samorządów, ponieważ taką samą wartość tego podatku, jak samorząd województwa, płacą powiaty i to nie tylko z wianuszka około warszawskiego, ale także ze Śląska i z innych części naszego kraju – jak również dotyczy to gmin, czyli wszystkich kategorii samorządu.

Zatem ta solidarność czy ten solidaryzm, o którym mówił mecenas Szczepański, powinien dotyczyć samorządów wszystkich kategorii, ale także, o czym jestem przekonany, w ramach tego solidaryzmu czy jakby do tego solidaryzmu powinien dołączyć się budżet państwa jak również w jakiejś części – być może potrafimy to ustalić – powinien uczestniczyć czy partycypować w zasypywaniu tej dziury, która powstanie być może pomiędzy dotychczasową wartością płacenia janosikowego a tym, co uda się nam wyprocedować.

Teraz proszę o zabranie głosu przedstawiciela wnioskodawców projektu samorządowego, czyli pana prof. Strzeleckiego.

Katedra Samorządu Terytorialnego i Gospodarki Lokalnej SGH prof. Zbigniew Strzelecki:

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje. Wspólnie z miastem Warszawą Zarząd Województwa Mazowieckiego opracował projekt zmiany algorytmów naliczania subwencji regionalnej i wyrównawczej, która – nie chciałbym wchodzić w szczegóły matematyczne, powiem jedynie o zasadach – obejmuje podniesienie progów, od których naliczane są określone wpłaty do budżetu państwa w wysokości jednej dwunastej naliczanych należności od bazy sprzed dwóch lat, od wpływów sprzed dwóch lat, oraz obniżenie wielkości procentowej naliczanych wpłat w każdej grupie samorządów, czyli gmin, powiatów i województwa.

Drugą istotną zmianą, która jest proponowana i w zasadzie co do filozofii jest zbieżna z projektem samorządowym, jest ustalenie górnego pułapu, którego przekroczenie byłoby niemożliwe przy wpłatach. Jest to zapisane w tym projekcie po to, aby nie doszło do sytuacji, która zdarza się obecnie w okresie kryzysu, kiedy to wpłaty do budżetu państwa przekraczają bieżąco uzyskiwane dochody. Pułap dla wszystkich trzech rodzajów samorządów został ustalony na poziomie 30%, czyli maksymalną wpłatą z danego roku budżetowego byłaby kwota w wysokości 30%. De facto nie burzy to idei solidaryzmu, czyli świadczenia przez bogatsze samorządy na rzecz samorządów biedniejszych, ale jednocześnie nie dusi tych, którzy wytwarzają największą część PKB w Polsce.

Kolejną, trzecią propozycją zmian jest inne zaliczanie tej wpłaty niż dotychczas. Mianowicie wpłata subwencji równoważącej i regionalnej przez wszystkie trzy podmioty samorządowe jest zaliczana w koszty funkcjonowania jednostki. Natomiast propozycja projektu samorządowego mówi o tym, żeby ta wpłata była potraktowana jako podatek.

To są główne kierunkowe zasady, na podstawie których zaproponowano zmianę algorytmu jednej i drugiej subwencji.

Uważamy, że zarówno ci, którzy korzystają z subwencji wyrównawczych, jak i subwencji równoważącej, oraz ci, którzy ją wytwarzają, będą w stanie funkcjonować i prowadzić politykę rozwojową. W przeciwnym razie może być tak, jak sygnalizują to samorządy powiatowe. W tym roku zahamowano inwestycje nawet te ze środków Unii Europejskiej, a pod koniec roku samorządom najwięcej płacącym grozi brak możliwości uchwalenie budżetu na rok 2013, czyli w krańcowym przypadku komisarz. To są zagrożenia, z których chcemy wyjść.

Na koniec przedstawię pewien paradoks. Jeśli te zasady będą nadal obowiązywać, to jak wynika z symulacji, którą zrobiliśmy dla województwa mazowieckiego, to gdyby dochody z PIT i CIT w województwie mazowieckim wzrosły cztery i pół razy w określonym czasie, to efektywnie dochód budżetu województwa podniesie się jedynie o 10%.

To pokazuje, absurd tego rozwiązania, które powinno być skorygowane. Nie mówimy, że zmienione, ale skorygowane, by zarówno ci, którzy korzystają z subwencji wyrównawczej, jak i ci, którzy ją wytwarzają, nie stanęli przed widmem – w niektórych przypadkach – bankructwa.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Dziękuję bardzo panu profesorowi. Szanowni państwo, stwierdzam wyczerpanie porządku naszego spotkania. Proszę o pozostanie na sali członków podkomisji. Może jeszcze raz przeczytam nazwiska. Jacek Czerniak, Jacek Bogucki, Waldy Dzikowski, Marcin Kierwiński, Ligia Krajewska, Izabela Leszczyna, Katarzyna Matusik-Lipiec, Stanisław Ożóg, Halina Rozpondek, Tomasz Makowski, Grzegorz Schreiber, Marcin Witko i Piotr Zgorzelski. Dziękuję.